

SPIS TREŚCI

Paweł Śpiewak, <i>Polityka jako fatum</i>	5
W brzuchu wieloryba	21
Recenzja <i>Mein Kampf</i> Adolfa Hitlera	67
Notatki w drodze	71
O przywiązaniu do ojczyzny	83
Lew i jednorożec: socjalizm i duch angielski	91
Wspomnienia z wojny hiszpańskiej	161
Literatura a totalitaryzm	185
Jak mi się podoba (14)	191
Recenzja <i>Drogi do zniewolenia</i> F.A. Hayeka i <i>The Mirror of the Past</i> K. Zilliacusa	197
List do Noela Willmetta	201
List do Johna Middletona Murry'ego	205
Jak mi się podoba (25)	209
Jak mi się podoba (40)	215
Uwagi o nacjonalizmie	221
Ty i bomba atomowa	245
Gradualizm katastroficzny	251
Polityka i język angielski	257
Przed samym nosem	273
Totalitaryzm a wolność słowa	279
Jak mi się podoba (63)	295
Jak mi się podoba (70)	301
Wstęp do ukraińskiego wydania <i>Folwarku zwierzęcego</i>	307
List do Victora Gollancza	315
List do George'a Woodcocka	317
Recenzja <i>Portretu antysemity</i> Jeana-Paula Sartre'a	319

George Orwell (Eric Arthur Blair; 1903–1950) był angielskim powieściopisarzem, eseistą i publicystą. Urodził się w Indiach, uczył w elitarnych szkołach w Anglii, służył w policji kolonialnej w Birmie, kilka lat mieszkał w slumsach Londynu i Paryża. W 1936 roku przebywał wśród bezrobotnych górników w północnej Anglii. Pisząc książkę o robotnikach stał się socjalistą. W tym samym roku wyjechał do Hiszpanii i brał udział w wojnie domowej po stronie republikanów. W 1937 ciężko ranny wrócił do Anglii uciekając przed komunistycznym terrorem. Po wybuchu II wojny światowej pracował w indyjskiej sekcji BBC. Od 1943 był redaktorem „Tribune”. W 1945 wydał *Folwark zwierzęcy* — słynną satyrę na rewolucję, w 1949 antyutopię *Rok 1984*.

Po wojnie ciężko chorował na gruźlicę. Zmarł w Londynie. George Orwell był żywą antologią angielskości zarówno dzięki swojemu poczuciu humoru, jak i wyjątkowej wrażliwości na różnicowania klasowe. Choć nigdy nie znalazł się w naszej części Europy, był zarazem największym spośród zachodnich pisarzy, który tak dobrze rozumiał realia totalitarnego ustroju. Jego wielkie powieści weszły do języka codziennego. Pisał doskonałe reportaże i wnikliwe eseje. Istotą jego talentu eseisty i felietonisty były prostota języka i jasność myśli. I jeszcze jedno, nigdy nie ukrywał swego ja, swej pasji, a nawet stronniczości. Wobec bliźnich był tak samo wymagający i tak samo ironiczny jak wobec siebie. Nigdy nie oddawał się w służbę ani żadnej partii, ani ideologii, pozostając zawsze niezależnym człowiekiem. Wierzył, że można rzeczowo i odważnie siebie opisać. Przede wszystkim zaś Orwell-socjalista, a czasem Orwell-pacyfista nigdy nie zdradził wolności słowa, wolności do własnych smaków i uprzedzeń.

Szkice zamieszczone w tym tomie dają najwyrazistsze świadectwo gniewnej odwadze myśli Orwella i mrocznym czasem zaczadzenia umysłów ideologiami, kłamstwem i zwykłą ludzką hipokryzją.

Paweł Śpiewak